NASZE ZABRZE
samorządowe
czerwiec 2025, nr 6(362)
Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne




# Powrót do ratusza





# Ewa Weber wróciła do Zabrza

**Dr Ewa Weber pełni od połowy maja funkcję prezydenta Zabrza. Premier podjął taką decyzję po tym, jak mieszkańcy odwołali w referendum dotychczasową prezydent Agnieszkę Rupniewską. Ewa Weber wróciła do zabrzańskiego ratusza po kilku latach przerwy. Wcześniej z zabrzańskim samorządem związana była przez prawie 30 lat.**

Bardzo się cieszę, że mogę wrócić do Zabrza, do miasta, w którym się urodziłam, w którym się uczyłam, zdobywałam doświadczenie i wiedzę – podkreśla Ewa Weber, która pracę w zabrzańskim samorządzie rozpoczęła w 1992 r. - Zaczynałam od młodszego referenta, czyli od podstawowego stanowiska urzędniczego. Poszerzając swoją wiedzę i zdobywając doświadczenie, stopniowo awansowałam. Pracowałam jako naczelnik Wydziału Budżetu i Finansów, byłam pełnomocnikiem prezydenta miasta ds. wdrożenia systemów zintegrowanych. Jako miasto zdobyliśmy wtedy wiele nagród lokalnych, regionalnych, ale też krajowych. Pracowałam też jako główny księgowy urzędu, miałam przyjemność współpracować ze skarbnikiem miasta. Obszar finansów to była dziedzina, którą się zajmowałam, ale z biegiem czasu zaczęłam pracować jako dyrektor urzędu, a następnie sekretarz miasta. Z obszaru twardych finansów, budżetowania przeszłam zatem na stronę zarządzania zasobami ludzkimi i organizacją. Uczestniczyłam również w zarządzaniu miastem. To doświadczenie chciałabym teraz wykorzystać – dodaje.

Ewa Weber jest absolwentką Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach i doktorem nauk ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Ukończyła również studia podyplomowe z zakresu administracji na Uniwersytecie Śląskim oraz psychologii biznesu w Wyższej Szkole Bankowej w Chorzowie. W ostatnim czasie była dyrektorem generalnym w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

– Wiedza merytoryczna, bogate doświadczenie w administracji publicznej, ale przede wszystkim znajomość miasta dają gwarancję, że sprawy miasta Zabrze będą dobrze prowadzone do czasu przeprowadzenia wyborów – podkreśla wojewoda śląski Marek Wójcik, który wnioskował do premiera o wyznaczenie Ewy Weber na osobę pełniącą funkcję prezydenta miasta.

Przedterminowe wybory prezydenta miasta muszą się odbyć w ciągu 90 dni od ogłoszenia oficjalnych wyników referendum, co nastąpiło 12 maja. Wybory nie będą dotyczyły Rady Miasta, ponieważ frekwencja w referendum była zbyt niska, by odwołać dotychczasowych radnych.

GOR

**Zobacz więcej w TVZ**



eprasa.pl 887bdd3929



# Nasze miasto ma duży potencjał

Rozmowa z dr Ewą Weber, pełniącą funkcję prezydenta Zabrza

**Pani prezydent, rozmawiamy niespełna trzy tygodnie po tym, jak premier wyznaczył Panią do pełnienia funkcji prezydenta Zabrza. Jaki to był czas dla Pani?**

Na pewno intensywny, ale to też czas radości, ponieważ rozpoczynając pracę w ratuszu, a tak naprawdę wracając tu po kilku latach zdobywania doświadczenia w innych miejscach, poczułam się jak w domu. Pierwsze wejście do ratusza wywołało u mnie uśmiech i poczucie, że jestem w miejscu, które dobrze znam, w którym dobrze mi się przez wiele lat pracowało. Spotkałam tu ponownie wiele osób, z którymi udało nam się stworzyć naprawdę dużo dobrych projektów. Projektów, które przez wiele lat wynosiły Zabrze na arenę krajową, ale też i międzynarodową. Stąd duża satysfakcja, ale też poziom poczucia odpowiedzialności, ponieważ poprowadzenie miasta w tak krótkim czasie i zadbanie o to, żeby wszystkie procedury odbyły się w sposób prawidłowy, wymagało bardzo szybkiego wejścia w procesy, które już trwały. A zatem duże poczucie odpowiedzialności, duże wyzwanie, ale jednocześnie niesamowita radość i satysfakcja, że mogę z tym zespołem pracować.

**Jakimi tematami zajęła się Pani w pierwszej kolejności?**

Przede wszystkim sytuacją finansową miasta, którą musiałam zdiagnozować od wewnątrz, nie opierając się jedynie o przekazy zewnętrzne. Zapoznałam się z programem ostrożnościowym. Do ważnych tematów, które pojawiły się na samym początku, należały z pewnością prywatyzacja Górnika Zabrze, sytuacja szpitala, gospodarka odpadami oraz dalsze działania dotyczące Zespołu Szkół nr 17.

**Jak zatem wygląda sytuacja finansowa miasta? Czy mieszkańcy mogą spać spokojnie?**

Poziom zadłużenia, jakie Zabrze osiągnęło, jest naprawdę wysoki. Ja patrzę na miasto jako na potencjał, który w ostatnim czasie bardziej był skupiony na samym oszczędzaniu. Moje zdobywane przez lata doświadczenie zawodowe mówi natomiast, że wyjść z takiej trudnej sytuacji finansowej można, szukając dodatkowych przychodów, miejsc, które pomogą w sprawny sposób zwiększać możliwości miasta.
Ja widzę w tym mieście potencjał w wielu obszarach. Potężny potencjał dotyczy z pewnością obszaru kultury. Mamy bardzo dobrze roz-



eprasa.pl 887bdd3929

winiętą sieć instytucji kultury. Wiele osób powie, że kultura jest kosztochłonna, ale kultura potrafi też przyciągać, jeżeli jest dobrze zbudowana marka tej kultury i miasta. Nie tylko mieszkańców danego miasta, ale też wiele osób, które przyjadą z regionu, kraju, a być może również z zagranicy. Dlatego to trzeba budować, pokazywać, tym się trzeba po prostu chwalić. A uważam, że Zabrze naprawdę ma się czym pochwalić.
Podobnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o sport. Mało które z miast może się poszczycić tak dobrymi klubami sportowymi. Mamy Górnika Zabrze, mówię zarówno o piłce nożnej, jak i piłce ręcznej, ale mamy również wiele innych dyscyplin, które świetnie się rozwijają. Ja ten potencjał chcę wykorzystać poprzez stworzenie strategii sportu. Tej strategii w mieście nie ma. Kluby są zarządzane przez osoby, które się w to zaangażowały, ale nie ma jednej spójnej polityki prowadzenia sportu, promowania tego sportu i tutaj widzę duży potencjał w sponsorach. Ale tu musi być jasny przekaz. Biznes lubi wiedzieć, w co inwestuje środki, jak one będą wykorzystywane. To są elementy, które muszą być budowane.
Zabrze to też miasto piękne, zielone. Mamy ponad 60 procent powierzchni zielonych. Dzisiaj wszystkie miasta walczą o zieleń, my naprawdę mamy piękną zieleń. Trzeba tylko zadbać o jej jakość i estetykę miasta.

**Wróćmy jeszcze do sportu. Czy w Pani wizję miasta wpisuje się prywatyzacja Górnika Zabrze?**

Zdecydowanie tak. Gdy przyszłam do miasta, to był jeden z tematów, do których trzeba było szybko usiąść. Górnik to taka marka, że nie pozwoliłam sobie na to, żeby ten temat odłożyć. Dlatego zweryfikowałam proces, który był do tej pory prowadzony. Ustaliliśmy realny harmonogram dalszych prac. Jestem też po rozmowach z firmą doradczą, która będzie prowadziła razem z nami proces negocjacji z oferentami. Chcemy, by rozpoczęły się one najpóźniej 15 czerwca. Cały proces chcę zakończyć najpóźniej do 15 października.

**Bardzo dużo emocji i kontrowersji wzbudzał w ostatnim czasie temat gospodarowania odpadami. Jak tutaj wygląda sytuacja?**

Na dzisiaj mamy taką sytuację, że umowa z firmą PreZero jest umową ważną. Ani wyrok Krajowej Izby Odwoławczej, ani sądu pierwszej instancji nie podważył zawarcia tej umowy. Mogę zatem uspokoić mieszkańców, że nie będzie teraz żadnej zmiany odbiorcy odpadów. Wszystko będzie się odbywało zgodnie z zawartą umową.
My oczywiście wzmacniamy kontrolę. Chodzi o to, żeby ta usługa była dobrze wykonywana, żeby mieszkańcy mieli odpady wywożone na czas, żeby jakość worków była właściwa. To kwestie, które na co dzień są dla mieszkańców najważniejsze.
Pozostaje sprawa o odszkodowanie za utracone zyski w wysokości 45 milionów złotych, jakiego domaga się od miasta firma ALBA. Jako ekonomista kompletnie nie rozumiem tego wystąpienia. Jeżeli firma twierdzi, że ma utracone zyski, a nie było podstaw prawnych do zawarcia z nią umowy, to nie można mówić, że ktoś utracił zyski. Po drugie, jeżeli ja słyszę, że firma utraciła zyski na poziomie 45 milionów złotych, to ja rozumiem, że firma tyle chciała zarobić na mieszkańcach. Ja absolutnie takiej kwoty nie uznam. Na dzisiaj nie ma żadnych podstaw do uznania takiej wartości. Gdyby takie wartości były uznane, stanowiłoby to naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Nie ma na dzisiaj żadnych podstaw prawnych, by to roszczenie traktować poważnie.

**Co w tej chwili przed Panią?**

Przede wszystkim zadbanie o bieżące funkcjonowanie całego miasta. To żywy organizm i tutaj wszystkie procesy są ważne. Nie da się podchodzić do miasta, wybierając jedną dziedzinę. Ważna jest równowaga. Do dobrego funkcjonowania miasta jest potrzebna harmonia i współpraca.
Oprócz spraw, które trzeba realizować na bieżąco, stoi również przede mną zadanie przygotowania wyborów. Termin jest już ustalony, to 10 sierpnia.

**Rozmawiała:**
**Katarzyna Kleczka-Zdebel**





eprasa.pl 887bdd3929

# Most nad Bytomką otwarty dla ruchu



**Na tę wiadomość kierowcy czekali od kilku lat! Most nad Bytomką w ciągu ul. Jagiellońskiej jest znów przejezdny. Przy okazji budowy nowego obiektu zmodernizowana została również sieć kanalizacyjna w tym rejonie.**

Mieszkańcy są zadowoleni, bo nie będzie nas w końcu zalewać. Jest super – mówi mieszkający w pobliżu mostu pan Dariusz.

- To nam bardzo ułatwi życie. Wcześniej trzeba było chodzić dookoła, teraz jest bliżej. Brakowało nam tego mostu. Dobrze, że już jest otwarty – podkreśla pani Janina.

Przypomnijmy, że poprzedni most wzdłuż ul. Jagiellońskiej pochodził jeszcze sprzed I wojny światowej. Kilka lat temu, ze względu na zły stan techniczny, obiekt został zamknięty dla ruchu samochodowego. W ramach trwającej od lipca ubiegłego roku inwestycji powstał całkowicie nowy most. Wymieniona została także nawierzchnia ul. Jagiellońskiej na odcinku od ul. Karola Miarki do ul. Jana Woźnicy. Wyremontowane zostały chodniki.

- Wartość inwestycji to 5,2 miliona złotych. Z tej kwoty aż 4,6 miliona złotych stanowi pozyskane przez miasto dofinansowanie z Funduszu Odporności Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, 600 tysięcy złotych to środki własne miasta Zabrze – wylicza Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu. GOR

**Zobacz więcej w TVZ**





eprasa.pl 887bdd3929



Fot. Marek Borawski/KPRP

# Polacy wybrali prezydenta

**Popierany przez Prawo i Sprawiedliwość Karol Nawrocki wygrał wybory prezydenckie, zdobywając 50,89 procent głosów. W Zabrzu tendencja była odwrotna, a Rafał Trzaskowski zdecydowanie pokonał konkurenta.**

W przeprowadzonej 1 czerwca drugiej turze głosowania do urn poszło 71,63 procent uprawnionych. To rekord, jeśli chodzi o drugą turę wyborów prezydenckich. Najwyższą frekwencję odnotowano w województwie mazowieckim, (77,51 procent), a najniższą w województwie opolskim (62,61 procent). W województwie śląskim zagłosowało 70,68 procent uprawnionych.

Na Karola Nawrockiego oddano łącznie nieco ponad 10,6 mln głosów. Rafał Trzaskowski otrzymał poparcie ponad 10,2 mln osób, co przełożyło się na wynik 49,11 procent głosów. W województwie śląskim lepszy wynik uzyskał urzędujący prezydent Warszawy, na którego oddano 51,34 procent głosów. Karol Nawrocki osiągnął wynik 48,66 procent.

Na początku czerwca prezydent Andrzej Duda spotkał się w Pałacu Prezydenckim z prezydentem elektem. Przypomnijmy, że druga już kadencja Andrzeja Dudy skończy się 6 sierpnia. Właśnie tego dnia, przed pięcioma laty, złożył on przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym.

GOR

## Tak głosowali zabrzanie:

### I tura

Rafał Trzaskowski – 35,43 %
Karol Nawrocki – 24,11 %
Sławomir Mentzen – 15,35 %
Szymon Hołownia – 5,52 %
Adrian Zandberg – 5,43 %
Grzegorz Braun – 5,26 %
Magdalena Biejat – 4,83 %
Krzysztof Stanowski – 1,39 %
Joanna Senyszyn – 1,31 %
Marek Jakubiak – 0,66 %
Artur Bartoszewicz – 0,43 %
Maciej Maciak – 0,18 %
Marek Woch – 0,11%

Frekwencja – 57,57%

### II tura

Rafał Trzaskowski – 55,07 %
Karol Nawrocki – 44,93 %

Frekwencja – 62,48 %



eprasa.pl 887bdd3929



# Dzień Dziecka pełen atrakcji

**Wyjątkowe były tegoroczne obchody Dnia Dziecka w naszym mieście. Atrakcje dla najmłodszych czekały m.in. w Parku Techniki Wojskowej oraz parku przy ul. Dubiela. Swoje propozycje przygotowały również zabrzańskie instytucje kultury.**

Najlepsze są dmuchańce i trampolina. I bańki mydlane. Najbardziej podobały mi się pokazy reanimacji. A mnie robienie bransoletek i strefa cyrkowa. Jest super! – nie kryły entuzjazmu dzieciaki, które w sobotę 31 maja pojawiły się w Parku Miejskim przy ul. Dubiela. Czekała tu na nich wyjątkowa impreza „3 w 1", czyli wydarzenie, które łączyło trzy inicjatywy: Zabrzański Festiwal Organizacji Pozarządowych, Dzień Dziecka oraz Przegląd Młodzieżowych Form Artystycznych.

- To pierwszy taki festiwal w Zabrzu skierowany do najmłodszych – mówi pełniąca funkcję prezydenta miasta dr Ewa Weber. - Dzieje się tu naprawdę dużo. Mamy sporo organizacji, które przygotowały różnorodne warsztaty, animacje i gry. Służby pokazują, jak ratować życie i jak się bronić. A jeśli dzieci przyjdą z dziadkami, to jest też możliwość wykonania przez nich podstawowych badań – dodaje.

Organizatorem wydarzenia było miasto, a współorganizatorami Rada Dzielnicy Śródmieście, Miejski Ośrodek Kultury w Zabrzu oraz MOSiR. - Bardzo dobrze się bawimy, jest fajna atmosfera. Jest dużo atrakcji dla dzieci, są bardzo zadowolone. Takie wydarzenie powinno być cykliczne – dzielili się wrażeniami mieszkańcy, którzy towarzyszyli swoim pociechom.

- To niesamowite miejsce i okazja, żeby się spotkać. Młodzi zabrzanie mają okazję do tego, by się pokazać – mówi Grzegorz Olejniczak, przewodniczący Rady Miasta Zabrze.

Zabawa w najlepsze trwała również w Parku Techniki Wojskowej, który zaprosił najmłodszych 1 czerwca. Przygotowano tu m.in. strefę małego żołnierza, wioskę indiańską i przejażdżki pojazdami militarnymi. Jeśli ktoś zgłodniał, mógł spróbować grochówki prosto z kotła.

Propozycje dla najmłodszych przygotowały także zabrzańskie instytucje kultury. Na scenie Teatru Nowego wystawiony został spektakl „Niesamowite przygody skarpetek". Na niezwykły koncert zaprosiła z kolei Filharmonia Zabrzańska.

- To wydarzenie było możliwe dzięki inicjatywie naszej skrzypaczki i animatorki. Dorota Banaś, wspólnie z paniami grającymi w Orkiestrze Symfonicznej Filharmonii Zabrzańskiej utworzyły jedyną taką w Polsce „Mamusiową Orkiestrę" i zabrały dzieci w bajkowy świat. Nie zabrakło motywów muzycznych z „Królewny Śnieżki", „Pięknej i Bestii" i „Piratów z Karaibów" – mówi Sławomir Chrzanowski, dyrektor Filharmonii Zabrzańskiej. GOR

**Zobacz więcej w TVZ**



eprasa.pl 887bdd3929





Fot. Paweł Janicki/Teatr Nowy









Fot. Andrzej Drożdżal/Filharmonia Zabrzańska

epra...37bdd3929

# Wieści z ratusza

Prawie 24 miliony złotych wsparcia z Krajowego Planu Odbudowy dla Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, podpisanie listu intencyjnego dotyczącego współpracy między miastem i Śląskim Uniwersytetem Medycznym oraz przygotowania do kolejnego etapu Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego to najważniejsze wieści napływające w ostatnich tygodniach z ratusza.



## POŁĄCZENIE, A NIE LIKWIDACJA

Pełniąca obowiązki prezydenta Zabrza dr Ewa Weber spotkała się z dyrektorami Zespołu Szkół nr 17, Zabrzańskiego Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego oraz przewodniczącym i zastępcą Młodzieżowej Rady Miasta i przedstawicielami Wydziału Oświaty. Rozmowy dotyczyły planowanego połączenia obu placówek.

- Chociaż podjęte w tej sprawie uchwały intencyjne mają w sobie słowo „likwidacja", bo takie są wymogi formalne, to efektem jest połączenie obu placówek – podkreśla Ewa Weber. - Priorytetem jest bezpieczeństwo młodzieży, nauczycieli i uporządkowanie sytuacji – dodaje. Co to oznacza dla młodzieży? - Jedną wspólną placówkę – bez podziałów wśród uczniów i kadry czy administracji. Nauczyciele i klasy pozostaną bez zmian. Żaden aktualny profil kształcenia czy klasa nie zostaną zlikwidowane. Zmiany dotkną kwestii administracyjnych. Połączymy dyrekcje obu szkół, sekretariaty, powstanie jedna Rada Rodziców czy Rada Pedagogiczna. Zmieni się „pieczątka", ale codzienne funkcjonowanie szkoły pozostanie bez zmian. Zmienia się tylko nazwa placówki – nie jej charakter – mówi Ewa Weber.

Jak podkreśla, połączenie szkół oznacza większe bezpieczeństwo uczniów, stabilność nauki i opieki, lepsze wykorzystanie zasobów szkoły, szersze możliwości edukacyjne oraz stworzenie silniejszej wspólnoty.

- Pamiętamy też, że w obliczu niżu demograficznego, który dotyka całą Polskę, coraz trudniej jest utrzymać pełne klasy i ofertę edukacyjną w kilku odrębnych placówkach. Tworząc jedną silną szkołę, zwiększamy szansę na stabilny rozwój i utrzymanie bogatej oferty dla młodzieży. Sama ukończyłam tę szkołę, dała mi ona dobry start i przygotowanie do kontynuacji nauki na uczelniach wyższych i zapewniam, że gdyby ten proces był niewłaściwy, nie wyraziłabym na niego zgody. Może sposób jego przeprowadzenia mógł inaczej wyglądać, ale na to nie mam wpływu. Pragnę państwa uspokoić i zapewnić, że osobiście będę nadzorowała ten proces – podsumowuje dr Ewa Weber.

## FINANSOWE WSPARCIE WODOCIĄGÓW

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji otrzymało 23,6 mln zł wsparcia finansowego z Krajowego Planu Odbudowy. Środki te posłużą refinansowaniu ważnych inwestycji, które już dziś wpływają na jakość życia mieszkańców Zabrza.

Kluczowe inwestycje objęte wsparciem to przebudowa istniejącej sieci oraz budowa nowych odcinków wodociągów, budowa kanalizacji sanitarnej, studni kanalizacyjnych i przepompowni oraz wdrożenie nowych elementów technologicznych, m.in. biofiltrów, wirówek i instalacji biogazu. Wsparcie z KPO stanowi istotny krok w kierunku stabilnego rozwoju ZPWiK. Po trudnym roku 2023 spółka odnotowała dodatni wynik finansowy w 2024 r., a nowe środki umożliwią dalsze inwestycje oraz lepsze wykorzystanie potencjału pracowników i nowoczesnych technologii.



eprasa.pl 887bdd3929



## POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY

List intencyjny dotyczący współpracy uczelni i miasta podpisali pełniąca funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber oraz rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Tomasz Szczepański. Wspólne działania mają dotyczyć inwestycji planowanych na terenie kampusu w Rokitnicy. Chodzi o Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej, centrum szkolenia służb ratowniczych z aulą i halą sportową oraz Centrum Stomatologii.

Obie strony zobowiązały się do współpracy zmierzającej do sprawnego sfinalizowania przedsięwzięć przy ul. Jordana. Zysk z nich ma być obopólny – uniwersytet poszerzy bazę dydaktyczno-naukową, a miasto ugruntuje swoją pozycję ośrodka akademickiego i co znacznie ważniejsze, zaoferuje mieszkańcom szansę korzystania z nowoczesnych obiektów i jeszcze większe możliwości diagnostyki i leczenia.

W podpisanym liście miasto podtrzymało swoją deklarację o przekazaniu uczelni działek w Rokitnicy. Mają one zostać przeznaczone pod budowę Centrum Stomatologii. Warunkiem ich otrzymania jest zapewnienie finansowania inwestycji przez uczelnię.

- Śląski Uniwersytet Medyczny od blisko 80 lat odgrywa dla zabrzan kluczową rolę. Rozwój uczelni sprzyja rozwojowi Zabrza. W dużej mierze dzięki tej symbiozie staliśmy się miastem nauki i nowoczesnej medycyny, które bez kompleksów mierzy w ambitne cele. Jednym z nich jest rozbudowa kampusu w Rokitnicy i uczynienie tego miejsca spełniającym najwyższe standardy kształcenia. Nasza współpraca ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym ma ugruntowane podstawy, a dzisiejszy list intencyjny motywuje do wysiłku, by szybko i sprawnie osiągnąć powzięty wspólnie cel – nowoczesny kampus zapewniający wysoki poziom edukacji, równocześnie otwarty dla mieszkańców – mówi dr Ewa Weber.

## RUSZA NOWY PROJEKT EDUKACYJNY

„Poznawaj i zdobywaj świat" to projekt edukacyjny, na którego realizację Zabrze pozyskało dofinansowanie w wysokości prawie 1,5 mln zł. Celem przedsięwzięcia jest wsparcie uczniów i nauczycieli z dwunastu szkół podstawowych.

Projekt będzie realizowany od września 2025 r. do lipca 2027 r. Obejmie 600 uczniów ze szkół podstawowych nr 5, 8, 14, 16, 25, 26, 30, 36, 34, 46, 37 i 17. Przewiduje zajęcia dla osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych rozwijające kompetencje osobiste, społeczne, matematyczne i ekologiczne, szkolenia dla nauczycieli oraz zakup wyposażenia, pomocy dydaktycznych, a także utworzenie kącików wyciszenia i pokoi mediacji rówieśniczych.

## NABÓR WNIOSKÓW ZAKOŃCZONY

Zakończył się nabór wniosków w ramach XII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Do ratusza wpłynęło 78 projektów. Z każdej dzielnicy złożono co najmniej jeden wniosek. W najbliższych tygodniach będą one oceniane pod względem formalnym i prawnotechnicznym. Wyniki analiz poznamy 6 sierpnia. Ostateczna lista wniosków poddanych głosowaniu, po rozpatrzeniu ewentualnych protestów, zostanie opublikowana 27 sierpnia. Głosowanie zaplanowano na wrzesień. Do podziału jest 7,6 mln zł.





eprasa.pl 887bdd3929

# W Zabrzu powstaną kolejne dwie zielone pracownie

**Dwie zabrzańskie szkoły otrzymały dofinansowanie w ramach organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach konkursu „Zielona Pracownia 2025". Podobnych sal jest już w naszym mieście ponad 20, w całym województwie – około 600.**




Nowe pracownie powstaną do końca listopada w Szkole Podstawowej nr 36 im. Juliana Tuwima oraz w Technikum nr 1 w Centrum Edukacji. Każda z placówek otrzyma z WFOŚiGW w Katowicach 48 tys. zł. Kolejnych 12 tys. zł dołoży ze swojej kasy Zabrze. Za te pieniądze wykonane zostanę niezbędne prace remontowo-modernizacyjne, zakupione będzie wyposażenie oraz pomoce dydaktyczne, sprzęt komputerowy oraz audio-wideo. Nowe pracownie staną się przestrzenią do nauki przedmiotów przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, fizycznych i chemicznych, stwarzając uczniom lepsze warunki do zdobywania wiedzy i rozwijania pasji.

W ramach XI już edycji konkursu „Zielona Pracownia" do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wpłynęło aż 156 wniosków. Dofinansowanie w wysokości do 48 tys. zł otrzyma 85 placówek oświatowych z całego województwa śląskiego. Łączna kwota wsparcia to ponad 4 mln zł. Do tej pory, dzięki Funduszowi, w śląskich szkołach powstało już 609 zielonych pracowni. Ponad 20 z nich działa w Zabrzu.

- To kolejny krok w budowaniu świadomego i odpowiedzialnego pokolenia młodych ludzi. Dziękujemy wszystkim szkołom, nauczycielom i uczniom, którzy po raz kolejny pokazali, że edukacja ekologiczna ma sens i ogromną przyszłość – podkreślają przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Fot. Tomasz Jodłowski(2)

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW
WFOŚiGW w Katowicach



eprasa.pl 887bdd3929



# Dzień pod znakiem profilaktyki

**Bezpłatne konsultacje ze specjalistami, badania laboratoryjne oraz USG, pokazy pielęgnacji noworodka i wykłady ekspertów znalazły się w programie Dnia Pacjenta Szpitali Powiatowych, który w maju zorganizowany został w Szpitalu Miejskim w Zabrzu.**

Szpital Miejski w Zabrzu dopiero w listopadzie ubiegłego roku stał się członkiem Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego i pod auspicjami związku jest to pierwsze tego typu wydarzenie, co nie zmienia faktu, że kolejne w historii naszego szpitala – zwraca uwagę Krzysztof Skowron, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu. – To bardzo ważne wydarzenie, które promuje ludzką twarz szpitala, by nie kojarzył się tylko z chorobą, cierpieniem, bólem. W ten sposób promujemy profilaktykę – dodaje.

- Lepiej zapobiegać, niż leczyć. W stu procentach zgadzam się z tym hasłem. Staram się o tym pamiętać, a takie dni na pewno do tego motywują – mówi pani Anna, która odwiedziła szpital podczas majowego wydarzenia.

- Przeważnie mężczyźni boją się lekarzy, albo nie chcą wiedzieć, co im się jeszcze może w życiu przytrafić – mówi pan Andrzej. - Jestem tu, żeby wykonać profilaktyczne badania. Przydadzą się na przyszłość – dodaje.

- Im szybciej wykryjemy chorobę, tym większe szanse, że wykryjemy ją na wczesnym etapie, gdy nie jest jeszcze rozwinięta, a to wiąże się z tym, że czas leczenia jest krótszy, a efekt terapeutyczny lepszy – podkreśla Bożena Śliwa-Rak, dyrektor ds. medycznych Szpitala Miejskiego w Zabrzu. - Jestem wielkim orędownikiem profilaktyki zdrowotnej. Na naszym spotkaniu pacjenci mogą skorzystać między innymi z szerokiej oferty badań laboratoryjnych, ale zapraszamy również do wykonania specjalistycznych badań obrazowych, jak USG piersi czy też naczyń szyjnych – dodaje.

- Dzień Pacjenta Szpitali Powiatowych był doskonałą okazją do promowania zdrowia, aktywności i profilaktyki zdrowotnej – podkreśla dr Ewa Weber, pełniąca funkcję prezydenta Zabrza. - Cieszę się, że mieszkańcy Zabrza skorzystali z możliwości zadbania o swoje zdrowie. Gratuluję organizatorom i personelowi szpitala, a wszystkim pacjentom składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia – dodaje. GOR



Fot. Szpital Miejski w Zabrzu(2)

**Zobacz więcej w TVZ**



eprasa.pl 887bdd3929

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Zabrze w sercu Śląska

## NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA, NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE ORAZ EDUKACJA PRAWNA

W związku z realizacją ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1534 z późn.zm) od stycznia 2025 r. na terenie Miasta Zabrze jest udzielana:

1. Nieodpłatna pomoc prawna,
2. Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie,
3. Edukacja prawna oraz mediacje.

Informujemy, że nieodpłatna pomoc prawa oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługuje każdej sobie, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawne oraz świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się według kolejności zgłoszeń po wcześniejszym umówieniu terminu wizyty.

Zgłoszenia w celu skorzystania z pomocy w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego przyjmowane są pod numerem telefonu:
**(32) 373 35 00 w godz. 9:00-13:00.**

**Lokalizacja punktów na terenie Miasta Zabrze:**

| LP | PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ | ADRES | GODZINY UDZIELANIA PORAD | PORAD UDZIELAĆ BĘDĄ |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Centrum Usług Społecznych I | ul. Stalmacha 7, 41-800 Zabrze | pn.-pt. 8:00 - 12:00 | Adwokaci<br>Adwokat |
| 2 | Centrum Usług Społecznych II | ul. Stalmacha 7, 41-800 Zabrze | pn.-pt.12:00 - 16:00 | Adwokaci/mediator,<br>Radcy prawni |
| 3 | Centrum Rozwoju Rodziny | ul. Park Hutniczy 8, 41-800 Zabrze | pn.-pt. 7.30 - 11.30 | Radcy prawni<br>Radca prawny/mediator |
| 4 | **Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna | ul.3 Maja 93A, 41-800 Zabrze | pn, wt. 9.00 – 13.00,<br>śr., czw. 12.00 -16.00,<br>pt. 11.00 – 15.00 | Prawnik/Mediator |

| LP | PUNKTY NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO | ADRES | GODZINY UDZIELANIA PORAD | PORAD UDZIELAĆ BĘDĄ |
|---|---|---|---|---|
| 1 | ** Powiatowy Urząd Pracy | Pl. Krakowski 9,<br>41-800 Zabrze | pn.-pt. 10.00 - 14.00 | Prawnik/Doradca |
| 2 | ** Dom Harcerza | ul. Wolności 350 A.<br>41-800 Zabrze | pn., wt., śr., pt. 16.00 – 20.00<br>sob. 8.00 – 12.00 | Prawnik/Doradca |

**Zgodnie z art. 11 ust.1 ustawy zadanie zostało powierzone organizacjom pozarządowym prowadzącym działalność pożytku publicznego, wyłonionym w trybie otwartego konkursu ofert.



eprasa.pl 887bdd3929

# Ostatni rejs Grzegorza Chmielewskiego




Fot. PIT

**Z ogromnym zaangażowaniem promował nasz region na arenie krajowej i międzynarodowej, zyskując uznanie i sympatię zarówno środowisk branżowych, jak i mieszkańców. Był wiceprezesem Polskiej Izby Turystyki i prezesem Oddziału Śląskiego PIT. Pracował też w zabrzańskim ratuszu. W maju, po ciężkiej chorobie, zmarł Grzegorz Chmielewski.**

Nasz Kapitan – Grzegorz Chmielewski – wyruszył w swój ostatni rejs, zostawiając za sobą porty codzienności, a kierując się ku spokojnym wodom wieczności. Jego statek odbił od brzegu – cicho, bez syren, lecz z pełnymi żaglami wspomnień, które zostaną w naszych sercach na zawsze. Grzegorzu, żagle Twojej duszy niech wypełni pomyślny wiatr, a fale niech prowadzą Cię do bezpiecznego portu pokoju. Do zobaczenia – kiedyś – na drugim brzegu – napisano po śmierci Grzegorza Chmielewskiego na stronie Polskiej Izby Turystyki.

Grzegorz Chmielewski z Polską Izbą Turystyki związany był od początku lat 90.

Od 2000 r., przez pięć kolejnych kadencji, pełnił funkcję prezesa Oddziału Śląskiego PIT. Był współzałożycielem Śląskiej Organizacji Turystycznej. Pracował też w Wydziale Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Przez wiele lat wspierał rozwój lokalnej turystyki, realizując liczne inicjatywy promujące miasto i jego historię.

- Grzegorz był nie tylko wybitnym specjalistą w dziedzinie turystyki – przez lata swojej działalności z wielką pasją i zaangażowaniem budował silną pozycję śląskiego oddziału PIT, promując zarówno region, jak i całą Polskę. Z łatwością nawiązywał relacje, zyskiwał szacunek i sympatię – jego obecność przyciągała ludzi, a jego słowo miało wartość. Był człowiekiem niezwykle ciepłym, życzliwym i pełnym uroku osobistego. Uśmiech, którym obdarzał każdego, szedł w parze z głęboką empatią, mądrością i gotowością do wspierania innych – zarówno w codziennej pracy, jak i w chwilach osobistych wyzwań. Dla wielu z nas był nie tylko współpracownikiem, ale prawdziwym Przyjacielem – lojalnym, wyrozumiałym i niezawodnym – wspominają Grzegorza Chmielewskiego koleżanki i koledzy z PIT. - Jego wkład w rozwój turystyki – zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami – jest nieoceniony. Swoją postawą inspirował kolejne pokolenia ludzi związanych z branżą. Trudno pogodzić się z myślą, że nie spotkamy Go już na wspólnych wydarzeniach, spotkaniach i szlakach turystycznych. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci – jako Człowiek, którego nie da się zastąpić – podkreślają.

GOR

**Zobacz więcej w TVZ**



eprasa.pl 887bdd3929



# Każdego dnia dbają o nasze bezpieczeństwo

**Około dwóch tysięcy interwencji notują co roku zabrzańscy strażacy. Majowe święto było okazją do podziękowania im za codzienną służbę i poświęcenie. Zorganizowane w parku przy ul. Dubiela obchody Dnia Strażaka były również okazją do uczczenia 30-lecia funkcjonowania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.**

Dzień Strażaka to co roku szczególne wydarzenie, bardzo dla nas ważne – mówi straszy brygadier Tomasz Bajerczak, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu. - W tym dniu otrzymujemy awanse, odznaczenia, wyróżnienia, podziękowania. Mamy wielu dostojnych gości. To wszystko motywuje nas do szkolenia się, doskonalenia swoich umiejętności i jeszcze bardziej wytężonej pracy i służby na rzecz mieszkańców – dodaje.

Podczas uroczystości dyplomami komendanta głównego PSP z okazji 30-lecia Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego uhonorowane zostały m.in. zabrzańskie jednostki OSP oraz Komenda Miejska PSP. - Zabrzańska straż pożarna, oprócz gaszenia pożarów, realizuje ratownictwo techniczne, chemiczne, ekologiczne, wodne czy wysokościowe. Pomagamy i dbamy o bezpieczeństwo mieszkańców w szerokim zakresie – podkreśla st. bryg. Tomasz Bajerczak.

- W tym zawodzie na pewno ważna jest odwaga. Trzeba też mieć też w sobie sportowego ducha walki – uważa Kazimierz Braun, prezes OSP w Mikulczycach.

- Bycie strażakiem to nie jest zwykła praca – podkreśla Grzegorz Olejniczak, przewodniczący Rady Miasta Zabrze. - To przede wszystkim służba drugiemu człowiekowi, niesienie pomocy tam, skąd inni uciekają. Za to wielkie dla nich podziękowania – dodaje.

- Wszystkim strażakom, druhnom i druhom składam serdeczne podziękowania za trud i poświęcenie. Dziękuję za waszą służbę – podkreśla pełniąca funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber. GOR

**Zobacz więcej w TVZ**






eprasa.pl 887bdd3929



# W bajkowym świecie

„Bajkowe Zabrze” to hasło 28. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, który 30 maja odbył się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Matejki. Uczestnicy – zarówno dzieci, jak i dorośli – przenieśli się do magicznego świata, czerpiąc inspirację z klasycznych opowieści oraz śląskich tradycji literackich, w tym twórczości Janoscha.

Zaprosiliśmy do rysowania młodzież z całej Polski. Mamy przedstawicieli kilkunastu szkół plastycznych, ognisk pracy pozaszkolnej, domów kultury, osoby rysujące indywidualnie. Są też uczestnicy z miast zagranicznych – mówi Wojciech Werner, dyrektor Zespołu Szkół nr 18, w skład którego wchodzi zabrzański „plastyk”. - Przychodzą tutaj ludzie, którzy mają pasję. Są uczniowie szkół podstawowych, czasem przedszkolaki, ale też dorośli ludzie, którzy chcą porysować – dodaje.

Hasłem tegorocznego festiwalu, który odbył się tuż przed Dniem Dziecka, było „Bajkowe Zabrze”. Uczestnikom pozowały modelki i modele w barwnych strojach.

- To bardzo ciekawy festiwal, powstają tu fajne prace. Modele mają ciekawe kostiumy – mówi Filip, jeden z uczestników imprezy. - Moim zdaniem z roku na rok ten festiwal staje się coraz lepszy – dodaje.

- Każda okazja do rysowania modela z natury jest cenna. Można obserwować człowieka, ćwiczyć anatomię. Ważne, że można być w miejscu, w którym jest dużo artystów. Można patrzeć na ich prace, zobaczyć, jak rozwiązują różne problemy – podkreśla Kinga.



- Rysowanie to moja pasja, coś, z czym wiąże moją przyszłość – przyznaje Lena.

- Takie wydarzenie daje inspirację. Można sprawdzić się w różnych technikach. To pobudza kreatywność – wylicza Ira.

- Jest duże zróżnicowanie modeli, jeśli chodzi o stroje. Jest z czego wybierać – uśmiecha się Michalina.

Prace oceniane były w ośmiu kategoriach. Laureaci tradycyjnie już odbiorą nagrody podczas wernisażu, który planowany jest po wakacjach.

GOR

**Zobacz więcej w TVZ**



eprasa.pl 887bdd3929



Fot. Śląski Uniwersytet Medyczny(2)

# Dni Otwarte wydziału

**Na Dni Otwarte zaprosił w maju Wydział Nauk Medycznych w Zabrzu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Uczniowie szkół średnich mogli poznać bliżej ofertę edukacyjną uczelni oraz wziąć udział w interesujących warsztatach i wykładach.**

Jak co roku, uczniowie szkół średnich mogli spotkać się ze studentami i wykładowcami na terenie kampusu w Zabrzu-Rokitnicy. Wydarzenie stało się już tradycją i ważnym punktem w kalendarzu całej społeczności akademickiej wydziału, a jego głównym celem jest wsparcie młodzieży w zakresie świadomego wyboru studiów, a w konsekwencji – przyszłego zawodu lekarza, lekarza dentysty lub ratownika medycznego. W zabytkowych murach kampusu można było przekonać się, jak tradycja łączy się z nowoczesnością, jak nauka wspierana jest przez najnowsze technologie oraz jak funkcjonują nowoczesne centra symulacji medycznych, jak realizowane są zajęcia, na przykład z przedmiotu „Medycyna w polu walki". Nie zabrakło również wyjątkowych atrakcji, takich jak „eksperymentowanie" w laboratoriach, zwiedzanie wirtualnego gabinetu stomatologicznego czy rywalizacja w medycznych planszówkach. Goście mieli okazję porozmawiać ze studentami oraz lekarzami praktykami, którzy z ogromnym zaangażowaniem dzielili się swoimi doświadczeniami, pokazując, że medycyna to nie tylko nauka, ale również odwaga, empatia i pasja. To właśnie te rozmowy – pełne wiedzy, autentyzmu i inspiracji – wielu uczestników Dni Otwartych wskazywało jako najbardziej zapadające w pamięć. Wydarzenie było doskonałą okazją, aby nie tylko poznać naszą uczelnię i jej ofertę edukacyjną, ale przede wszystkim dowiedzieć się, dlaczego warto wybrać Śląski Uniwersytet Medyczny – podkreśla prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu ŚUM.



Goście Dni Otwartych wysłuchali m.in. wykładu „Ratownik medyczny – o pasji, która ratuje życie". Przypomnijmy, że Śląski Uniwersytet Medyczny to pierwsza uczelnia w Polsce, która wprowadziła na kierunku ratownictwo medyczne studia dwustopniowe. Nie kończą się one zatem wraz z uzyskaniem licencjatu, a studenci mogą kontynuować studia, by uzyskać tytuł magistra.

- Zwiększamy w ten sposób kompetencje ratowników medycznych. Będą mogli oni wykonywać bardziej zaawansowane procedury medyczne i tym samym odciążyć lekarzy - tłumaczy prof. Alicja Grzanka.

Organizatorzy odbywających się 22 i 23 maja Dni Otwartych przybliżali tajniki rekrutacji oraz obszary działalności poszczególnych katedr i klinik. W Zakładzie Mikrobiologii i Immunologii odbyły się prozdrowotne warsztaty dla uczniów. Można było zanurzyć się w świecie biologii molekularnej, poznać podstawowe metody diagnostyczne czy też dowiedzieć się, jak chronić się przed kleszczami. GOR



eprasa.pl 887bdd3929



# Osiem dekad uczelni

Fot. Politechnika Śląska/Maciej Mutwil

**Politechnika Śląska świętuje urodziny. W maju w auli Centrum Edukacyjno-Kongresowego odbyła się uroczystość, podczas której podsumowano 80 lat historii uczelni, której dwa wydziały prężnie działają w Zabrzu.**

80 lat temu nasi poprzednicy mieli odwagę marzyć o wielkiej politechnice na Śląsku i ich marzenie stało się rzeczywistością. Dziś to my marzymy o kolejnych sukcesach Politechniki Śląskiej. O odkryciach naukowych na miarę Nagrody Nobla, o wynalazkach unowocześniających i zmieniających technologię, o absolwentach, którzy będą liderami jutra, o coraz piękniejszym kampusie tętniącym życiem i młodością – mówi prof. Marek Pawełczyk, rektor Politechniki Śląskiej. – Marzymy i działamy, bo wiemy, że przyszłość zależy od tego, co zrobimy tu i teraz. Chciałbym, żebyśmy za 20 lat, świętując 100-lecie uczelni, mogli powiedzieć, że nie zmarnowaliśmy szans, jakie daje nam teraźniejszość – dodaje.

Najważniejszym punktem majowej uroczystości było wręczenie Medali Politechniki Śląskiej. To bardzo ważne wyróżnienie, drugie po tytule Doktora Honoris Causa. Medale przyznawano do tej pory zaledwie ośmiokrotnie. W tym roku otrzymali je Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze S.A. oraz Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

- Największym naszym skarbem są ludzie, w których musimy inwestować, w ich rozwój i kształcenie. W tym rozwoju młodych ludzi Politechnika Śląska odgrywa ważną rolę – podkreśla marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa. - Dziś warto nie tylko sięgać do wspomnień, ale myśleć o przyszłości. Myśląc o przyszłości, jestem przekonany, że z Politechniką Śląską możemy współpracować i razem budować przyszłość Polski, województwa i naszych małych ojczyzn – dodaje.

- Jesteśmy najmłodszą z uhonorowanych instytucji, więc napawa nas to dumą, ale jest to też zobowiązanie, żeby jeszcze bardziej tę współpracę rozwijać. Politechnika Śląska jest dla Metropolii strategicznym partnerem. To właśnie tu powstają idee, które dla rozwoju naszych miast zrzeszonych w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii mają wielkie znaczenie. Rozmawiamy o wspólnych projektach w obszarze cyberbezpieczeństwa, architektury czy transportu - mówi przewodniczący GZM Kazimierz Karolczak.

Politechnika Śląska kształci aktualnie ponad 15,6 tysiąca studentów. Mogą oni wybierać spośród prawie 60 kierunków studiów prowadzonych na 13 wydziałach i w jednym instytucie. Dwie jednostki uczelni działają w Zabrzu. To Wydział Organizacji i Zarządzania oraz Wydział Inżynierii Biomedycznej. - Gratuluję wszystkim wyróżnionym, a całej kadrze i studentom Politechniki Śląskiej życzę kolejnych lat pełnych sukcesów - mówi dr Ewa Weber, pełniąca funkcję prezydenta Zabrza.

GOR



eprasa.pl 887bdd3929




Fot. Państwowa Szkoła Muzyczna

# Edukacja pełna dźwięków

**Na Dni Otwarte zaprosiła Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Zabrzu. Wszyscy chętni mogli się zapoznać z ofertę placówki, której absolwentem jest m.in. światowej sławy pianista Krystian Zimerman.**

Dni Otwarte stały się już tradycją zabrzańskiej szkoły muzycznej. - To świetna okazja, by zagrać na wybranym instrumencie, zobaczyć naszą przepiękną salę koncertową, dowiedzieć się, jak wygląda nauka – mówi Dariusz Kaperek, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Zabrzu.

Jak podkreśla, nie trzeba mieć szczególnych umiejętności, by zostać uczniem szkoły muzycznej.

- Wystarczy zdać test kwalifikacyjny, tzw. test przydatności. Nasz system edukacji muzycznej jest tak skonstruowany, że dzieci już od siódmego roku życia mogą się zapisywać do szkoły muzycznej. Chodzą wtedy do działu dziecięcego, który trwa sześć lat. Dzieci trochę starsze, od dziesiątego roku życia, mogą się kształcić w tzw. dziale młodzieżowym. Górny limit wieku do przyjęcia do szkoły I stopnia to 16 lat – tłumaczy Dariusz Kasperek.

Do szkoły II stopnia, gdzie już wymagane są umiejętności i trzeba zdać egzamin wstępny, przyjmowane są osoby do 23. roku życia.

- W naszej szkole można uczyć się gry praktycznie na każdym instrumencie – zwraca uwagę Dariusz Kasperek. - Począwszy od najbardziej popularnych, jak skrzypce, fortepian, gitara, przez takie jak kontrabas, tuba, puzon, waltornia, aż do tak tajemniczego instrumentu jak sakshorn. To instrument dęty blaszany, przypominający trochę puzon, trochę trąbkę. To fantastyczny instrument, który często możemy spotkać w orkiestrach symfonicznych, a w naszym regionie w orkiestrach dętych – dodaje. GOR

## Korzyści na wielu płaszczyznach

Dariusz Kasperek,
dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Zabrzu

Korzyści z uczęszczania do szkoły muzycznej są ogromne i to na różnych płaszczyznach. Nauka muzyki to rozwój intelektualny i emocjonalny. Do tego dochodzi rozwijanie interakcji społecznych. Nauka muzyki bardzo pomaga w uczeniu się języków czy matematyki. Dużo lepiej potrafimy sobie organizować czas. Jesteśmy bardziej kreatywni i prospołeczni. Umiejętności nabyte w szkole muzycznej, poza graniem i wykonywaniem utworów, zostają nam do końca życia i z tych umiejętności korzystamy na co dzień.





eprasa.pl 887bdd3929



# Nowe boisko...

Nowe boisko otwarto przy Szkole Podstawowej nr 25 na osiedlu Kotarbińskiego. Obiekt powstał w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego.

Cieszymy się niezmiernie, że możemy otworzyć nasze drugie już boisko, jeszcze piękniejsze od poprzedniego. To zasługa wielu osób, które włączyły się w realizację tego projektu, z radą osiedla na czele – mówi Anna Olszewska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 25. - Boisko jest ogólnodostępne. Można przyjść każdego dnia, o każdej porze. Jedyne ograniczenia to czas, kiedy nasi uczniowie mają tu lekcje – dodaje.

Boisko powstało na położonym tuż przy szkole terenie, który do tej pory nie był zagospodarowany. - Na osiedlu mamy sporo miejsc sportowych, ale takiego typowo koszykarskiego w tej części dzielnicy nie było – zwraca uwagę Andrzej Płachta, przewodniczący zarządu Rady Osiedla Kotarbińskiego. GOR

Ekopracownię pod chmurką mają od czerwca do dyspozycji uczniowie Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 41 im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Fot. SPS 41

# ...i ekopracownia

To miejsce, w którym uczniowie mają możliwość uczenia się poprzez zabawę i bezpośredni kontakt z przyrodą. Rozwija to kreatywność i daje przestrzeń do odkrywania świata wszystkimi zmysłami. Pracownia powstała dzięki finansowemu wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - W przypadku naszych uczniów praca na konkretnym przedmiocie przynosi najlepsze efekty. Jeżeli mówimy o zjawiskach przyrodniczych czy zapylaniu roślin, to najlepiej, kiedy dzieci mogą to zobaczyć – mówi Jolanta Mazur, dyrektor SPS nr 41. GOR



eprasa.pl 887bdd3929

# Lukas Podolski gra dalej w Górniku!




Fot. Górnik Zabrze

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 887bdd3929

Lukas Podolski przez kolejny rok będzie grał w barwach Górnika Zabrze. O swojej decyzji poinformował tuż przed kończącym ten sezon rozgrywek meczem z Koroną Kielce. Trójkolorowi rzutem na taśmę wywalczyli w nim remis i z dorobkiem 47 punktów zajęli ostatecznie dziewiąte miejsce w tabeli.



Na tę informację kibice czekali z wielką wiarą i nadzieją. Lukas Podolski będzie kontynuował piłkarską karierę. Mistrz świata z 2014 r. związał się z Górnikiem umową, która będzie obowiązywała do końca czerwca 2026 r.

- Górnik i ten region to mój dom! Tu się wychowałem i stąd pochodzę. Tu zakończę moją karierę. To była dla mnie bardzo trudna decyzja, ale w pewnym momencie trzeba powiedzieć stop. Tylko nie teraz! – oznajmił kibicom Poldi w specjalnym filmie, który został zaprezentowany na telebimie po zakończeniu rozgrzewki przed meczem z Koroną Kielce. Dotychczasowy bilans Podolskiego w Górniku to 116 meczów, 25 bramek oraz 22 asysty. W bieżących rozgrywkach strzelił 5 goli i 3 razy asystował. Górnik Zabrze to drugi pod względem liczby występów klub w karierze Lukasa. Więcej spotkań (181) rozegrał tylko dla 1. FC Köln.

Już teraz wiadomo, że w przyszłym sezonie w barwach Górnika nie będziemy z kolei oglądać co najmniej czwórki piłkarzy: Michała Szromnika, Yosuke Furukawy, Filipa Prebsla oraz Sinana Bakisa. Nowym zawodnikiem Górnika Zabrze został natomiast Natan Dzięgielewski, 20-letni zawodnik grający na pozycji pomocnika. Natan urodził się w Tychach. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w MOSM Tychy, z którego w lutym 2021 r. trafił do GKS-u Tychy. W lutym 2024 r. został wypożyczony do drugoligowej Skry Częstochowa, gdzie wystąpił w 8 meczach.

- Jestem podekscytowany z kilku powodów. Na pewno znakomita szatnia, w której znajduje się wielu bardzo dobrych piłkarzy. Górnik to klub utytułowany z bardzo bogatą historią. Cieszę się ponadto, że dołączam do Górnika ze względu na poziom rozgrywkowy. To również wiele dla mnie znaczy – mówi nowy zawodnik Górnika, który ma już na koncie powołanie do reprezentacji Polski U-20. W młodzieżowej kadrze zanotował dwa spotkania. Natan związał się z Górnikiem do 30 czerwca 2028 r. z opcją przedłużenia kontraktu.

Nowym zawodnikiem Górnika został także Jarosław Kubicki, 29-letni defensywny pomocnik, który w ostatnich dwóch sezonach reprezentował barwy Jagiellonii Białystok. Piłkarz związał się z Trójkolorowymi trzyletnim kontraktem, który będzie obowiązywał do końca czerwca 2028 r. - Górnik okazał się bardzo konkretny w rozmowach. Dużym atutem jest fajny stadion i aglomeracja. Klub jest utytułowany o bogatej historii. To wszystko daje dobry klimat, który sprzyja temu, by grać w piłkę. Myślę, że może być to kolejny krok do przodu w mojej przygodzie z piłką – mówi Jarosław Kubicki.

Barwy zabrzańskiego klubu będzie reprezentował pochodzący z Brazylii Gabriel Barbosa, 26-letni zawodnik występujący na pozycji napastnika. Piłkarz mierzy aż 195 cm wzrostu. - Ludzie często patrzą na mnie i moje możliwości przez pryzmat wysokiego wzrostu, ale dużą część bramek zdobywam jednak strzałami nogą, choć oczywiście potrafię też wykorzystać wzrost i strzelać gole głową – mówi Brazylijczyk. Do drużyny dołączy także 24-letni napastnik Theodoros Tsirigotis, który ostatnio grał w barwach Iraklisu Saloniki. Górnika wzmocni też młodzieżowy reprezentant Polski, pomocnik Wiktor Nowak, grający do tej pory w Zniczu Pruszków.

Nowym trenerem Górnika został pochodzący ze Słowacji Michał Gašparík (na zdjęciu powyżej), dla którego oznacza to powrót do Zabrza po trzynastu latach. Gdy grał tu na pozycji lewego pomocnika, trenerem Trójkolorowych był Adam Nawałka. Michał Gašparík rozegrał w koszulce Górnika łącznie 15 meczów, w których zdobył 3 bramki i dołożył asystę.

Pracę trenerską rozpoczął od drużyny juniorów Spartaka Trnava. W styczniu 2021 r. został szefem sztabu szkoleniowego pierwszej drużyny. Mimo młodego wieku ma już na koncie znaczące sukcesy. Jako opiekun drużyny z Trnavy zdobył trzykrotnie Puchar Słowacji. Ostatni sezon jego zespół zakończył na 3. miejscu w tabeli. GOR



eprasa.pl 887bdd3929

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

# Straż pożarna w powojennym Zabrzu

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Pozostając w klimacie obchodzonego w maju Dnia Strażaka, zobaczmy, jak wyglądały początki straży pożarnej w Zabrzu po II wojnie światowej.

Koniec niemieckiego Zabrza był też dosłownym końcem niemieckiej straży pożarnej w mieście. W styczniu 1945 r., po zdobyciu Zabrza przez Armie Czerwoną, strażacy zabrzańscy zostali rozstrzelani podczas pełnienia swych obowiązków przez Sowietów, kiedy wyjechali gasić pożar na placu Dworcowym. Efektem tragedii były łuny pożarów unoszące się wieczorami nad miastem – skutek podpaleń dokonywanych przez rabujących i dopuszczających się innych aktów bezprawia krasnoarmiejców.

Po przejściu frontu władze w mieście objęła Komendantura Wojenna, na czele której stał pułkownik Paweł Agniaszwili. Do pomocy został przy niej utworzony cywilny aparat pomocniczy Freies Deutschland, składający się z dawnych członków Komunistycznej Partii Niemiec. Jak wspominał członek FD Filip Sieroń, członkowie komitetu udali się do komendanta, aby przekonać go o konieczności ponownego zorganizowania straży ogniowej, na co komendant przystał. Misję powierzono Szymanskiemu oraz Langemu. Straż liczyła około 200 osób. W ten sposób mieszkańcom zapewnione zostało jako takie bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Z chwilą objęcia miasta przez władze polskie w marcu 1945 r. prezydent Paweł Dubiel rozpoczął starania o likwidację Freies Deutschland, a także przejęcie straży pożarnej przez polską komendę. Ostatecznie zabudowania i majątek ruchomy straży pożarnej zostały przekazane administracji polskiej 17 kwietnia 1945 r. Przejmującymi z polskiej strony byli kpt. poż. Jerzy Królicki, mianowany 1 kwietnia 1945 r. przez wojewodę Aleksandra Zawadzkiego komendantem straży pożarnej w Zabrzu, oraz prezydent Zabrza Paweł Dubiel. Przekazania dokonał dowodzący do tego czasu strażą tymczasowy komendant Ignacy Sobolewski, podlegający bezpośrednio komendzie wojennej miasta.

Pułkownik Agniaszwili zastrzegł jednak, że własnością straży jest tylko sprzęt bojowy. Tymczasem był on w większości przestarzały i zużyty. Nadawał się do remontu. Budynki przy ul. Stalmacha uległy podczas sowieckiego zarządu i na





eprasa.pl 887bdd3929

skutek mrozów dewastacji. Rozerwało rury wodociągowe i centralnego ogrzewania. Uszkodzona była instalacja gazowa. Do września 1945 r. usterki usunięto we własnym zakresie. Zorganizowano warsztaty: mechaniczno-ślusarski, stolarski, malarski.

W chwili przejęcia straży istniały następujące oddziały: Komenda i Oddział Centralny w Zabrzu, Oddział I w Biskupicach, Oddział II w Maciejowie, Oddział III na Zaborzu i Oddział IV w Mikulczycach. Z dniem 1 czerwca 1945 r., w związku z zakończeniem działań wojennych i z powodu wysokich kosztów utrzymania, po porozumienie z prezydentem Dubielem, zlikwidowano oddziały w poszczególnych dzielnicach, pozostawiając jedynie oddziały zabrzański i biskupicki. Ten ostatni funkcjonował jeszcze do końca 1946 r.. Następnie został zlikwidowany. Ponownie uruchomiono go 17 maja 1947 r. i znowuż zlikwidowano. W styczniu 1948 r. oddział w Biskupicach znów funkcjonował. W 1949 r. uległ jednak ponownej likwidacji.

Z chwilą objęcia straży stan osobowy wynosił 200 ludzi, z czego tylko dwóch było Polakami (komendant i jego zastępca). 5 sierpnia 1945 r. stan straży pożarnej wynosił 125 osób, głównie repatriantów ze wschodu. W warsztatach pracowali ciągle Niemcy, których systematycznie usuwano z pracy i miasta. W tym czasie w straży było ich już tylko dziesięciu. W związku z niskimi płacami stan zatrudnienia spadał i z końcem roku pracowało już tylko 95 strażaków. Był to główny problem. Niskie uposażenie powodowało dużą rotacje kadr, a co za tym idzie, obniżenie sprawności bojowej jednostki, tracącej wykwalifikowanych pracowników. Jak informowano w sprawozdaniu: „stały odpływ wyszkolonych pracowników, którzy szukają większych zarobków w przemyśle ciężkim".

Na wyposażenie straży w początkowym okresie składały się dwa wozy bojowe, jeden samochód z drabinką, jedna motopompa i dwie hydronetki. Od czerwca do końca roku strażacy ugasili 45 pożarów. W remizie utworzono warsztat szewski i szwalnie, które szyły we własnym zakresie uniformy dla strażaków. Latem utworzono też warsztat napełniania gaśnic, co było bardzo istotne w związku z tym, że sprzęt tego typu nie był wówczas dostępny na rynku.

W związku z pozyskaniem z darów UNRRA karetki pogotowia, planowano utworzyć pogotowie ratunkowe ze stałym dyżurem lekarskim. W latach 1947-1948 strażacy budowali też we własnym zakresie karetkę na podwoziu Opla. Rozpatrywano nadbudowę remizy, czego na szczęście, ze względu na walory architektoniczne budynku, nie dokonano.



Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu(2)

W 1946 r. stan zatrudnienia spadł do 76 pracowników. Ugaszono 61 pożarów. W styczniu 1947 r. straż zatrudniało tylko 78 pracowników, ale liczba ta systematycznie rosła, osiągając z końcem roku 93 strażaków. Ugaszono w tym roku 39 pożarów. Straż dysponowała wówczas trzema wozami bojowymi, drabiną bojową starego typu, dwiema motopompami, trójprzęsłową drabiną wysuwaną, drabiną wysuwaną dwuprzęsłową, sześcioma drabinami hakowymi oraz drobnym sprzętem pomocniczym. Brakowało podstawowego sprzętu, typu toporki, pasy, drabiny. Zużycie węży wynosiło 70 procent.

W 1948 r. liczba wozów bojowych nie zmieniła się. Zatrudnienie wynosiło z końcem roku 89 osób, choć w sierpniu było już 98 zatrudnionych. Łącznie strażacy ugasili 48 pożarów, biorąc udział w akcjach poza miastem, m.in. w gaszeniu pożaru w hucie w Gliwicach. Wyjeżdżali też do usuwania szkód wyrządzonych przez huragan, który przeszedł przez miasto latem 1948 r., uszkadzając m.in. wieżę kościoła św. Franciszka na Zaborzu.

Jedyną inwestycją, jaką udało się przeprowadzić w tym roku, była przebudowa suszarni węży gaśniczych. Pod koniec 1949 r. jednostka posiadała wóz bojowy z motopompą „Klöckner", wóz z motopompą „Daimler", samochód z drabiną 22-metrową „Daimler", wóz pianowy „Nürnburg", samochód GMC z autopompą, samochody cieżarowe, „Thornycroft" i „Studebacker" (uszkodzony), samochody „Willys" i „Framo" (uszkodzone), sanitarkę „Opel", motopompy „Magirus" i „Koebe", armatkę pianową „Apolda _Berlin". W czerwcu tegoż roku w straży pracowały 92 osoby. Z dniem 1 października 1949 r. na stanowisko komendanta powołano kpt. poż. Ludwika Nowickiego, który zastąpił dotychczasowego komendanta Jerzego Królickiego. Można uznać, że to symboliczny moment zakończenia pierwszego etapu organizacji polskiej straży pożarnej w Zabrzu.

Zbigniew Gołasz



eprasa.pl 887bdd3929

# BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny



## Zagrają orkiestry dęte

Od 27 do 29 czerwca potrwa festiwal orkiestr górniczych „Moc dętych!". Wydarzenie zostanie zainaugurowane w Szybie Maciej, gdzie zaplanowano m.in. warsztaty poświęcone dziedzictwu kulturowemu górniczych orkiestr dętych w Europie. Zagrają orkiestry kopalni Halemba oraz Sośnica. Dzień później przeniesiemy się do Sztolni Królowa Luiza i Stefy Carnall. Będą warsztaty gry na trąbce dla dzieci, koncerty i potańcówka. Zwieńczeniem festiwalu będzie zaplanowany na niedzielę przemarsz orkiestr zorganizowany na placu przy pomniku Braci Górniczej przed siedzibą Muzeum Górnictwa Węglowego.




## Tenorzy na scenie

Dziesięciu tenorów wystąpi 20 czerwca na scenie Domu Muzyki i Tańca. Artyści zaprezentują muzykę od dzieł operowych poprzez piosenki estradowe i filmowe aż do utworów ludowych, a zatem w programie nie zabraknie różnorodnych gatunków i stylów muzycznych.




## Artystyczny fundament

Od 9 czerwca do 5 września w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury oglądać będzie można wystawę prac dyplomowych absolwentów zabrzańskiego plastyka. Wystawa ta ukazuje nie tylko różnorodność postaw twórczych, ale również siłę wspólnoty, z której wyrosła.

**Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze**

**Wydawca:**
Centrum Informacji Kulturalnej
**Adres redakcji:**
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

**Redakcja:**
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
**Skład:** CIK

**Zdjęcie na okładce:**
UM Zabrze
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl 887bdd3929

reklama

# Studio Effect
fryzury&paznokcie

Przyjdź do nas z Naszym Zabrzem Samorządowym, otrzymasz
**rabat 10 %**






Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul. Piłsudskiego 13

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl

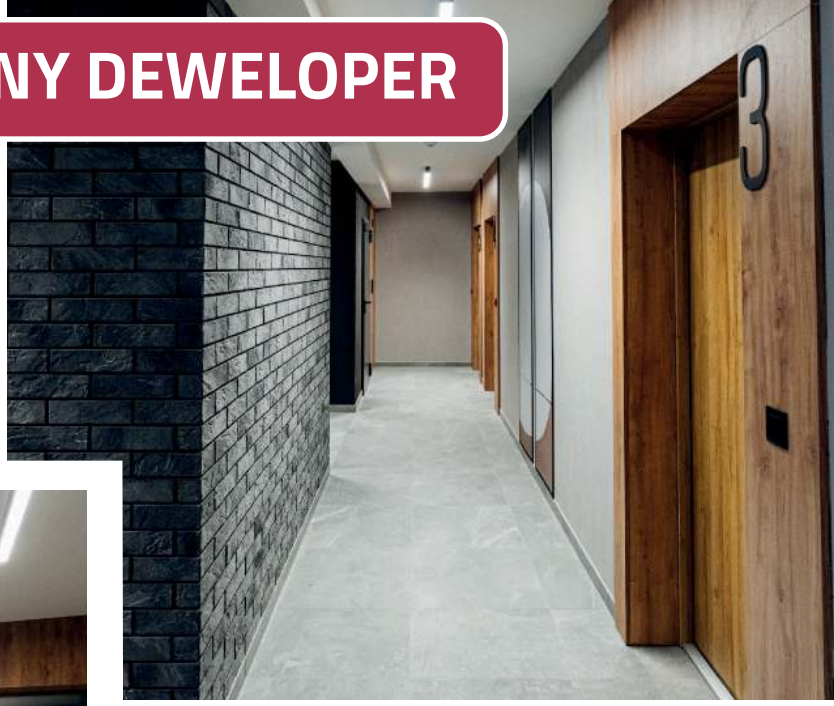




eprasa.pl/887ddd3929



## SPRAWDZONY DEWELOPER









# Zamieszkaj na **Osiedlu Grzybowice**




**Zadzwoń i zapytaj o ostatnie dostępne mieszkania**

reklama

**500 133 100 | dom100.eu**

eprasa.pl 887bdd3929